





czy w Rio odmówił rejestracji Partii Komunistycznej, z następujących względów: Partia Komunistyczna należy do Trzeciej Międzynarodówki Komunistycznej Rosji; dalej organizacja ta dąży do osław niedozwolonych i używa środków niedozwolonych.

**NIESTROŻNOŚĆ POWODUJE WYPADEK.**

Z Rio donoszą, że p. Jerzy Echenik dziennikarz z zawodu, pokazując swemu koleźce granat ręczny, wskutek braku ostrożności, spowodował wybuch naboju; w wypadku p. Echenik postradał trzy palce u prawej ręki, oraz doznał pokaleczenia.

Granat ręczny p. Echenik przywiózł sobie z frontu na pamiątkę z ostatniej rewolucji.

**Paraná**

**P. INTERWENTOR RIBAS ZWIEDZA KOŚCIÓŁ I SZKOŁĘ W SANTA CANDIDA.**

Donoszą nam, że ubiegłej soboty po południu przybył na kolonję Santa Candida p. Interwentor Manoel Ribas wraz z swą Małżonką.

P. Interwentor obejrzał nowo budujący się wspaniały kościół, stary maty kościółek, plebanję oraz w towarzystwie kapłana i w towarzystwie kapłana proboszcza Wiślickiego szkołę Sióstr Rodziny Marii.

P. Interwentor z uznaniem wyrażał się o pięknym budynku szkolnym i szkole Sióstr, zwłaszcza gdy dowiedział się, że obecnie do szkoły uczęszcza 120 dzieci, następnie wyraził zdziwienie, gdy ks. proboszcz oznajmił mu, że Siostry nie otrzymują żadnej zapomogi, lecz jedynie utrzymują się z opłat uiszczanych przez kolonistów posyłających swe dzieci do szkoły.

**KURYTYBA**

**INTERWENTOR ZNOСИ ПОДАТЕК ЗВАНЫ «СОБРЕ ТАХА».**

Interwentor Stanu Paraná podpisał dekret, którym znosi nadzwyczajny podatek tak zw. «sobre taxa» w wysokości 80\$000 od wagonu drzewa eksportowanego.

**São Paulo**

**OBCHÓD KU CZCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.**

W Towarzystwie Polakiem w São Paulo odbył się dnia 18-go marca b. r. obchód ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego z okazji jego imieniny. Na obchód przybyło bardzo wielu rodaków.

Uroczystości zagrał p. A. Matuzewski, kreślą życiorys dostojnego Solenizanta, Marszałka Piłsudskiego. Następnie poprowadziła się dziatwa szkolna deklamacjami i śpiewem pod kierownictwem miejscowego nauczyciela. P. Rutkowski wygłosił wesołe monologi, dalej dzieci pp. Troczyńskich deklamowały, a oóreczka pp. Piskrowskich grała na skrzypkach; o uroczystości imienia Marszałka nowił p. Michalski a wreszcie odegrano sztukę p. t. «Pokój wynajęty», a Klub Gimnastyczny zaprodukował ciekawę wczynny gimnastyczne.

**Komunikat**

Zarządu Głównego C. Z. P.

W związku z protestami różnych organizacji ogłaszane w prasie przeciwko władzom C. Z. P. Zarząd Główny C. Z. P. komunikuje, iż tylko te protesty mogą być brane pod uwagę, które z załączeniem oświadczenia uchwały danej organizacji i z podpisami członków Zarządu wpłyną na piśmie do Zarządu lub Rady Nadzorczej C. Z. P.

Zarząd Główny C. Z. P.

**Robotnik ukraiński z Kurytyby pozostawił milionowy spadek**

Jeden z dzienników brazylijskich podaje, że niedawno temu, w Kurytybie zmarł nagle niejaki Antoni Tymcio, lat 65, rodem z Ukrainy, naturalizowany obywatel Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Antoni Tymcio zmarł nagle przy pracy, naprawiając drzwi w gabinecie dentystycznym Dr. James Lavry na ul. Quinze.

Ponieważ Tymcio zmarł nagle i przed śmiercią nie przekazał nikomu swego majątku, władze państwowe zajęły się spisaniem inwentarza pozostawionego po zmarłym.

W mieszkaniu zmarłego znaleziono prócz licznych listów i gazet północno-amerykańskich wiele książeczek bankowych na milionową sumę, przeważnie złożone w bankach północno-amerykańskich.

Ponieważ zmarły był wolnego stanu, władze rozpoczęły szukać prawowitych spadkobierców.

Po pewnym czasie, gospodarz domu, w którym mieszkał

Tymcio, znalazł między dokumentami zmarłego testament napisany w 1921 r. w São Francisco w Kalifornii.

Dokument ten ustanawiał wykonawcą testamentu konsula amerykańskiego.

W testamentacie Tymcio przeznaczył jedną dziesiątą część majątku na szkołę w Nowym Jorku, w której uczy się wielu ukraińców.

Drugą dziesiątą część Tymcio przeznaczył na najbardziej rozwinięte towarzystwo na Ukrainie według zdania jego siostry Romany Tymcio zamieszkałej we Lwowie oraz Tekli i Jerzego Danysa zamieszkałych w S. Francisco.

Osiem dziesiątych części swego majątku zmarły przeznaczył swej siostrze Romanie Tymcio obecnie nazywającej się Turiańska zamieszkałej we Lwowie, swemu bratu Józefowi Tymcio z Lwowa, siostrzenicy Marii Tymcio i Tekli Danys z São Francisco.

**PRZEDWCZESNE ALLELUJA p. Stanisława Hessla**

Dobrze tu znany p. Stanisław Hessl, który wyrokem honorowego sądu za jego niesamowitą działalność w «Sociedade Commercial Limitada» i «Sociedade Importadora Limitada» został osadzony na należnym mu w Kolonii Polskiej miejscu, znowu wyskoczył w «Gazecie Polskiej» z dnia 30 marca b. r.

Odważył się opuścić swą jeżdżącą skoloną pozycję i wysunął się na światło dzienne jedynie dzięki «buraganowi» (chyba w szklance wody lub w poklebaszonej móżgownicy p. Hessla), jak on nazywa wrzaskliwie wczynny swych pobratymców.

«Dzięki powszechnie znanemu swemu nierozgrzeszonemu przestępstwu do przedwcześniego wniosku, że «renegaci, denuncjanci i zdradcy», a faktycznie byli jego sądziołwie (bardzo zresztą łaskawi i względni) zostali przez wspomniany buragan już zmiecioni z platformy naszego zbiorowego życia. I głośno zaśpiewał: «Alleluja! Już po moich sądziach, już niema przykrego wyroku, już jestem czysty! Już nie skoloną jeża czy pancernika pozycja, ale stanowisko społecznego przodownika, ale rola ostentacyjnego obrońcy honoru polskości!»

Tylko że w jego pogmatwanej, jak groch z kapustą pomieszanej głowie ta chora nadzieja zrodziła się stanowiąco przedwczesnie. Wyimaginowany przez «niezwykłości» (chyba że dlań i dla jego kamratów) «buragan» jeszcze nie zmógł, ani nawet nie naruszył jego sądziów, a potępiłszy go ich wyrok, dobrze w ogniotrwałej kasecie konsula R. P. przechowywany, nadal ciąży na nim.

«Huragan» kamratów p. Hessla, jako rycerzy czysto wiatrówkowych, spalił na panewce. Nikogo ani niczego nie zmógł, żadnych pojęć do góry nogami nie wywrócił. Wszystko to było w pobożnych życzeniach p. Hessla i kamratów, ale na pobożnych życzeniach tych panów tylko się skończyło. A wielka to szkoda dla p. Hessla, bo tylko wtedy i li tylko wtedy z podstępem mógłby się stać sądzia, z winowajcy egzekutorem swych sądziów. Na jego nieszczęście tak się nie stało i p. Hessl mądrzeby postąpił, gdyby wrócił skąd, zwałony fałszywym alarmem, przyszedł.

Nie bawiac się w proroka, nie biorąc na się odpowiedzialności za to, co stać się może w przyszłości. Ale za to można obatafe przy teraźniejszości; jak dotąd, p. Hessl nadal jest, csem był zasądzonym winowajcą, a «renegacie» i «zdradcy» — jego sądziami. Taką była i taka pozostała w tym względzie opinia publiczna. I żadne gładzenia p. Hessla jej nie zmienia.

Czy nie lepiejby postąpił ów wielki ołowicie dla małych interesów, gdyby, zamiast w imaginacji «zmia-

tać» swych sądziów, zadośćuczynił nakazom ogłoszonego nań wyroku? Wszak poszkodowani przezeń dość długo już na to oczekają!

Nie ulęga najmniejszej wątpliwości, że swą niezwykłą działalnością, że swym niesamowitem spisaniem się w wymienionych spółkach handlowych p. Hessl urzeczywistnił najwyższy ideał patrioty i społecznika w swym i swych kamratów góście, ale cóż, kiedy toteższe «recofane» społeczeństwo polskie jeszcze nie dorosło, na wielkie nieszczęście p. Hessla, aby go zrozumieć i należycie ocenić. Tak, że jestem mocno przekonany, iż na tak upragnioną przezeń kolej przodownictwa kolonii jeszcze długo będzie musiał poczekać. Dobrzeby uczynił, gdyby sobie usiadł, bo oczekując stojąco, zapewne zbytnio się zmężył.

P. Hessl lubi malować chemika i bawił się w «analizy». Ale «czary zwracają się przeciw samemu czarownikowi».

Bo kto właściwie jest «wyrzutkiem społeczeństwa»? Ja, czy p. Hessl?

Do wyrzutków społeczeństwa należą nie ci, co się upominają o swoją własność, lecz ci, co przywracają sobie własność cudzą. Jam nigdy nie był o to sądowy, ani nawet pomawiany. Czy p. Hessl też?

Do wyrzutków społeczeństwa należą osobnicy, co do których zachodzi potrzeba zwolnienia sądów obywatelskich. Na mnie nikt i nigdy żadnych sądów obywatelskich nie zwolnył. Czy na p. Hessla też?

Do wyrzutków społeczeństwa należą ludzie, którzy się udają do sądu obywatelskiego, choć wiedzą, że mają nieczyste ręce i nieczyste sumienie, co mimo to liczą na wyrok uniewinniający. A gdy orzeczenie obywatelskiego sądu przeciw nim zapadne, nie chcą się poddać jego nakazowi. Jam nigdy nieczego po dobnego nie popełnił. Czy i p. Hessl też?

Do wyrzutków i to potwornych wyrzutków społeczeństwa należą osobnicy, do mieszkańców których widzą się zmuszeni zgładzać «przez dziurkę od klucza» (patrz «Gazeta Polska w Brazylii» z dnia 28 stycznia 1932 r.) stojący na straży dobrych obyczajów rodzinnych redaktorzy piśm. Mojem mieszkaniem nikt nie miał potrzeby opiekować się. Czy i pana Hessla też?

Przystępuję mi najbliższemu prawu pogorsić p. Hessla o podanie podstaw, na jakich ośmielił się on pomówić mnie o współudział w kampanii «Correio do Paraná», którą on zresztą idąc za przykładem godnych swych kamratów, przedstawił w sposób kłamliwy. Ale widzą szanowni Czytelnicy, że niema z kim się bawieć!

Stefan Benradt.

**Telegramy**

— W Niemczech rząd wydał ostre prawa przeciw żydom; hitlerzyści nawołują do bojkotu

tu towarów i sklepów żydowskich — W Urugwaju wybuchły zaburzenia; prezydent Gabriel Terra rozwiązał Radę Krajową

a jej członków uwięził; były prezydent Balthazar Brum popełnił samobójstwo.

— W Sowietach bolszewicy uwięzili kilku angiolków.

— W Dublinie (Irlandia) ludność urządziła wielką demonstrację przeciw komunistom.

— W Nisiozesh rząd zawiesił dzienniki partii socjal demokratycznej.

**ISKIERKI**

— Kapitan João Alberto przebywa w Recife.

— W Rio de Janeiro popełnił samobójstwo riograndeński lekarz dr. Oscar Loureiro de Souza, którego położenie finansowe było bez wyjścia.

— W Kurytybie przy ul. Muricy nr. 297 niejaka Otilia Fernandez, 22 lat, żona p. Adhemara, Rocha de Oliveira usiłowała popełnić samobójstwo, niżej truciźnie.

— Pismo «Publisher Weekly» ogłasza, że od 38 lat najpopularniejszą książką na półkach księgarskich i bibliotek publicznych w Stanach Zjednoczonych jest «Quo Vadis» Henryka Sienkiewicza.

— W Budapeszcie na milion mieszkańców 68000 rodzin t.j. około 200000 osób pozbawionych jest wszelkich środków do życia.

**NAJWIĘKSZY OGRÓD ZOOLOGICZNY ZAMKNIĘTO Z POWODU KRYZYSU.**

Z powodu braku środków utrzymania został zamknięty słynny na cały świat ogród zoologiczny w Hamburgu. Ogród liczył przeszło 2 tysięcy okazów. Urządzenie go kosztowało około 5 tysięcy złotych dziennie. W ostatnich czasach ze względu na oszczędnościowych wydawane zwierzętom porcje zostały zmniejszone o połowę. Weterynarze orzekli, że dalsze zmniejszanie porcji zagraża niebezpieczeństwem. Najsumniejsze jest to, że los zwierząt pozostaje nadal tragiczny. Zawszą, gdzie przez zarząd zamkniętego ogrodu wystane zostały oferty co do nabycia zwierząt, nadesłała odpowiedź odmowna. Sprzedać uda się prawdopodobnie tylko kilkadziesiąt okazów. A co będzie z resztą?

**P. WIKTOR ROSTKOWSKI agentem «Ludu» w Kurytybie.**  
Administracja «Ludu» zawiadamia Szan. Prenumeratorów, że z dniem 6-go b. r. upoważniła p. Wiktora Rostkowskiego do podejmowania prenumerat «Ludu» i «Przyjaciela Rodziny» w Kurytybie i jej przedmieściach. Uprasza się o łaskawe doliczenie prenumerat, gdy p. Rostkowski zgłosi się po ich podjęcie.

Naturalnie także i w Redakcji «Ludu» można opłacić prenumerat. Administacja «Ludu» i «Przyjaciela Rodziny».

**OSOBLIWEY TESTAMENT DZIWAKA**

W jednym z prowincjonalnych miast Belgji zmarł w tych dniach osiekie — pewien wybitny kupiec tamtejszy, który przez całe życie slynał z podejrziwości, małomówności oraz wbrzyków dziwacznych i z roll też nie wystąpił nawet na łożu śmierci, gdy postanowił sporządzić swój testament.

Czując zbliżający się koniec, dzi-

**WYCHODZTWO? WYCHODZTWO? WYCHODZTWO? CZY WYCHODZTWO?**

Wybitny językoznawca polski, redaktor «Gazety Polskiej», prof. K. Nitsch, zwrócił się do redakcji «Polsków Zagranicą» z propozycją, aby pismo to zaczęło używać dotychczas na swoich łamach formę «wychodztwo» i zastąpiło ją poprawną — zdaniem prof. Nitscha — formą «wychodztwo» lub nawet, «wychodztwo». Nadmieniamy, że niektóre pisma stosują jeszcze formę «wychodztwo».

Nie chcąc rozstrzygać tej kwestji bez porozumienia się z wychodźstwem, zwracamy się do pism polskich oraz pisarzy emigracyjnych, zarówno w «starym kraju», jak i na wychodźstwie, z prośbą o wypowiedzenie się w tej sprawie.

Od Redakcji «Ludu»: Popierając interesującą ankietę miesięcznika «Polscy Zagranicą» niniejszym otwieramy dla Czytelników szpalny na dyskusję wokół powyższej kwestji.

wak przywołał do siebie najwybitniejszych prawników miejscowych i oświadczył im, że pragnie cały swój majątek przekazać jednemu, wnukowi, jeżeli zaś powołał do siebie prawników to dlatego, iż pragnie zasięgnąć ich rady, jak sporządzić testament, którego cała treść zawieralaby się w jednym jedynym wyrazie.

Zdumieni prawnicy pokiwali na to głowami i oświadczyli umierającemu jednomyślnie, że taki jednowyrazowy testament jest niemożliwy.

Dziwak zaperzył się na to i zawał:

— A ja psów uczonych przekonam, że można dokonać takiej sztuki!

Po tych słowach kazał natychmiast sprowadzić swego wnuka i wskazując mu stojący obok łożka kuferek, w którym mieścił się cały jego majątek: gotówka, tytuły własności, odznaczenia, papiery procentowe i t. d. rzekł do wnuka:

— Twoje.

I prawnicy musieli przyznać, że takie przekazanie majątku przez umierającego swemu spadkobiercy wobec tytuł świadków, jest zupełnie prawne, a dziwak, zadowolony, iż zdolał jeszcze wypłatać figla uczonym prawnikom, opadł na łożko i w kilka godzin potem zakończył życie.

**Ziemia na sprzedaż w Rio Azul**

Sprzedza się 116 akrów ziemi w miejscowości Rio Azul, Paraná, przy linii kolejowej S. P. — Rio Gr.; ziemia jest bardzo dobra; posiada capoeiry, las, portreir, invernady, herwale na 4 tysiące arów; dalej imbuję, pinjory, także dwa domy mieszkalne, «malhador cancha furada». Wszystko to znajduje się przy samem miasteczku Rio Azul w odległości o 200 metrów od kościoła i szkoły.

Sprzedza się po cenie przystępnej wskutek wyjazdu do Guarapuawy. Informacji udziela właściciel Saturnino Bueno de Camargo lat 22 Jan Duda Rio Azul. Caixa postal N. 30, Paraná.

**ELIXIR 914**

Użyty w go, zauważa się po kilku dniach:

- 1) Krew czysta, wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
- 2) Zniknięcie przyszłoc, egzemy wrodz, swędzenia, ran jęczących i t. p.
- 3) Zniknięcie zupełne Reumatyzmu, bólów w kościach i bólu głowy.
- 4) Zniknięcie objawów syfilistycznych wszelkich niedomagani spowodowanych przez syfilis.
- 5) Zniknięcie i kizki w doskonałym stanie, bo «Elixir 914» nie atakuje żołądka i nie zawiera jodu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali, tudzież specjalistów w chorobach ozu i żołądkowych na tle syfilistycznym.

**Związek Amatorów Sceny**

wystawia dnia 16-go b. m. (w niedzielę) w sali Związku Polskiego wspaniałą, tryskającą humorem i werwą Komedję w 3 aktach Michała Białuckiego p. t.

**GRUBE RYBY**

Udział biorą najlepsza siły ZAS'u

Śmiech!!

Humor!!

Śmiech!!

— Wszystkie do Związku!!

Początek o godz. 8.30 wieczorem. Po przedstawieniu

**WIELKANOCNY BAL**



### OKAZJA!

Jest do sprzedania równy narożny plac 22X14 przy ulicy brukowanej Rua João Manoel róg Treze de Maio, Alto S. Francisco na okolo ogrodzony murem niskim w bardzo miłym i zdrowym miejscu.

Informacji udziela właściciel przy Av. Jayme Reis 324, róg João Manoel naprzeciw Pałacu Arcybiskupiego.

### UWAGA!

Jest do sprzedania w bardzo zdrowotnej a wesołej miejscowości, oddalonej od centrum miasta 14 km. 50-CIO ALKROWY SZAKIER składający się z ziemi uprawnej, kapeory i pastwiska. Jest na nim dom, stodoła i inne zabudowania dla bydła, koni; drobiu i t.d., wspaniała winnica, drzewa owocowe, kamienie wapienne, słowem bogaty szakiar. Przepływa przez niego rzeka. — Kto ma trochę gotówki może zrobić świetny interes na tem szakiarze. Może wypalać wapno, dostarczać do Kurytyby jaj, kur, masło, wyroby masarskie, mięsa i t. d. Droga do szakiaru jest dobra i 6 km. już brukowana.

Warunki sprzedaży: Połowę płaci się zaraz a reszta na spłatę nawet na 10 lat.

Informacji udziela się w »Ludzie« od 8-10 i od 4-5.

### Panie i Panienci!

#### Krem Piękności ANTISARDINA

leczy bezwzględnie wszelkie: piegi, przyszcze, plamy i inne wady skórne.

Spróbujcie a przekonacie się o wyniku tego kremu.

Do sprzedania we wszystkich aptekach.

**ŚLUBNE ZŁOTE PIERŚCIONKI BARDZO TANIE.**

Wyrabia i naprawia biżuterję złotą, srebrną i t. d. oraz zegarki z gwarancją. Złoci, srebrzy w ogniu.

**Kazimierz Wojnarowski**  
Rua Barão do Rio Branco N. 338 — Kurytyba, obok Hotelu Jonscher.

**KINO DLA WSZYSTKICH**

**W SALONIE TEUTO BRASILEIRO**  
Rua Dr. Muricy, róg José Loureiro

W czwartek 6-go Kwietnia o godzinie 7-mej i pół wieczorem, wspaniały film

**UNIVERSAL JORNAL 70**  
**TUDO MOLHADO**  
**SÔNHO COMO ELLE SÓ.**

Wspaniała światowa produkcja artystów **Robert Armstrong, Jean Arthur, Lola Lane, Grace Cunard, Jason Robards.**

**O MYSTERIO DE CORREIO AEREO**  
5-ty i 6-ty epizod, wspaniały film słynnych artystów.

W niedzielę 7 i pół wspaniały film gwiazdy **Sidney Fox z Frances Dee, Lucille Brown, Carmel Meyers i James Gleason**

**MULHERES DE BEM** wspaniały film.

Ceny wstępu wieczorem: Panowie 2\$000, Panie 1\$500.  
Ceny wstępu na **Matinée**: Panowie 1\$500, Panie 1\$000.

Kto chce jechać do POLSKI lub z POLSKI do BRAZYLJI niech się uda tylko do solidnej Kompanji Okrętowej

## „Chargeurs Reunis”

## i „Sud Atlantique”

**JEDNOLITA TRZECIA KLASA.**  
**KOMPANJA TA SPRZEDAJE BILETY BEZPOŚREDNIO DO KAŻDEGO MIASTA W POLSCE i odwrotnie bilety »chamaða« z Polski do Brazylji.**

Stała bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylji i Argentyną.

Doskonała organizacja przy sprowadzaniu rodzin z wszystkich miast Europy Centralnej a szczególnie z POLSKI.

Informacje w języku polskim i brazylijskim udziela **P. TEOFIL G. VIDAL**

**Curityba -- Praça Carlos Gomes 315-321**  
**Paraná**

Wapno, cement, cegły, piasek, dachówki, drzewo do budowy, farby i t. p.

## MACEDO & CIA

Posiadają największy skład wszelkiego **MATERJAŁU DO BUDOWLI**

którego dostarczają w małej i wielkiej ilości. — Wykonują plany i kosztorysy. — Udzielają wszelkich informacji.

**Rua João Negrão N. 621 — CURITYBA**  
**Telefon 896 — Caixa postal 387**

**Pierwszorządny Polski Skład ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH**  
**STANISŁAWA POPIELA**

**Rua Floriano Peixoto Nr. 2331 — CURITYBA**

Artykuły spożywcze w najlepszym gatunku sprowadzane bez pośredników za gotówkę. — Najrozmaitsze napoje krajowe i zagraniczne.

**Kupuje wszelkie produkty kolonialne i płaci za nie dobrze.**

## Bank Francusko - Włoski

### Południowej Ameryki

Ulica 15 de Novembro — Róg 1-ro de Março

### Curityba

**KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100 MILJONÓW**  
**FUNDUSZ REZERWOWY Frs. 138 MILJONÓW**

31 Filje w Brazylii, Francji, Argentynie, Urugwaju, Chile i Kolumbii

Korespondent oficjalny Skarbow francuskiego i włoskiego.

Zaintwia wszelkie operacje Bankowe na najlepszych warunkach.

Podejmuje się przesyłek pieniężnych do Polski w złotych w każdej innej walucie za pośrednictwem następujących banków

**Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa.**  
Filje: Baranowice, Będzin, Brześć n/ Bugiem, Częstochowa, Kalisz, Katowice, Kowel, Kraków, Łódź, Lublin, Lwów, Płock, Poznań, Radom, Równe, Sandomierz, Wilno i Włocławek i korespondenci we wszystkich miastach polskich.

**Bank Francusko - Polski, Paryż**  
Filje: Częstochowa, Gdańsk, Katowice, Łódź, Poznań i Warszawa.

## Pierwszorządny Skład Polski Artykułów Spożywczych

### Władysława Józefa Brzezińskiego

przy **RUA IGNACIO LUSTOZA 41, róg RUA DUQUE de CAXIAS**

Każdy chce kupić dobrze i tanio a zwłaszcza w czasie kryzysu. Otóż w moim składzie można kupić tanio i dobrze artykuły spożywcze jak: **ukier, mąkę, ryż, ziemniaki**, otrąby i dużo innych artykułów w ten zakres wchodzi cych. — Najrozmaitsze napoje krajowe i zagraniczne. — Narzędzia kuchenne stołowe; narzędzia do uprawy ogrodów.

Posiadam artykuły tylko w najlepszym gatunku i sprowadzam je bez pośredników za gotówkę i dlatego mogę sprzedawać je bardzo tanio. Proszę odwiedzić mój skład.

**Władysław Józef Brzeziński.**

Chcecie mieć Szesn. Pańl dobrze wykonaną suknie, to proszę się udać do

## „A Elegante”

do Zakładu mód i konfekcji. — **Rua 15 de Novembro 51.**  
**EMILIO MEISTER.**

### SKŁAD MEBLI

Firmy:  
**JAKÓB KOZIEN**

**RUA SÃO FRANCISCO 332**

Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołyski, stoły, kredensy, szafy kuchenne, sofy, kanapki i t. p. powyżej wspomniane sprzęty wykonuje się na zamówienie. Ceny są bardzo niskie.

### Ajpa Tell

ARIA  
s Etzel & Cia.

Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne.

**Vermicella Tell** wróg robaków i glist

**Farby Tell** najlepsze do farbowania ubrań i sukienek.

**Fermento Tell** ekonomiczne drożdże do ciasta i chleba.

Recepty lekarskie załatwia się za rzetelnie i sumiennie.

### Głosy z »Interjoru«

## Co mówi na to Kolonja!

»Niewytłumaczony karygodny postępek Zarządu Centralnego Związku Polaków odkrył hańbę imię polskie na obczyźnie« — taki nagłówek czytamy w N° 10 »Gazety Polskiej w Brazylji« z dnia 4-go marca br. dalej pisze Redaktor i Wydawca »Rumieniec wstydu itd.»

Święta prawda — powiadam, — bo tego wstydu i tej hańby jaką się odkryła »Gazeta Polska w Brazylji« już po raz drugi niezasadnym napadem — nie zmyle niczem.

Pierwszy raz, to »Gazeta Polska« pisała przeciw Konsulowi Miszke, niby w imię polskości i katolicyzmu.

A jak to przyjęły wtedy inne pisma obce? A co mówily o nas inne narodowości? A co pisano o nas? Przypieczątowano nas piętnem hańby, musieliśmy to piętno znieść z rumieńcem na twarzy, a czyjaż to była robota jak nie »Gazety Polskiej«. W jakim to celu robiła »Gazeta Polska« — to nam do dzisiejszego dnia nie wytłumaczyła. A może to było w imię polskości, w imię katolicyzmu, w imię sprawiedliwości???

A obecny alarm jaki rozpoczęła »Gazeta Polska« czy to też pod niby temi hasłami? Na to chyba trzeba być arcykatolikiem, arcykatolikiem takim jak są »redaktor« Choroński i Wydawca »Gazety Polskiej«. Proszę sobie przypomnieć jaki to nacisk, rok temu, kładła ta sama »Gazeta Polska« na wybór obecnego zarządu C. Z. P. w Brazylji! A dziś? Ta sama »Gazeta Polska« w najbardziej

sadny sposób zwalcza ten sam zarząd ze szwabską ciętyścią!

Ta sama »Gazeta Polska«, która rok temu dała wotum zaufania zarządowi C. Z. P. dziś bez taktu, bez krzyży patriotyzmu, żąda ustąpienia zarządu C. Z. P. To już każdy uczciwy Polak zrozumie, że te żądania są bez krzyży sprawiedliwości, bez krzyży honoru, jaki każdy Polak posiadać powinien, a tem bardziej gazeta i jej Wydawcy! Każdy Polak wie i rozumie, że pod hasłem i płaszczykiem chrześcijaństwa, Krzyżacy cywilizowali Polskę, dziś tego podjęła się wchodźtwa »Gazeta Polska w Brazylji«, i taką pracę śmie nazwać pracą w duchu katolickim?

Cóż ma w tem Zarząd C. Z. P. że ktoś opisał w gazecie brazylijskiej, że jakiś tam urzędnik postąpił nieuczciwie i skrzywdził kilka osób z ciężko zapracowanego grosza? W tem nie mają winy, ani nasz Rząd Polski, ani placówki konsularne, a ma winę urzędnik któremu powierzono tę misję, dając mu pewne prawa i zaufanie. Urzędnik nadużył tych praw i tego zaufania jakim go darzono, to sprawiedliwą jest rzeczą ukaranie tego, który nadużywa swej władzy urzędniczej, sprowadzając hańbę na Rząd Polski i na nas Polaków tu w Brazylji.

Winni powinni być ukarani, za swe niegodne postęпки, a nie tolerowani i bronieni i to jeszcze w imię polskości i katolicyzmu, jak to robi »Gazeta Polska w Brazylji«. Zdaniem »Gazety Polskiej« jest, że zawinił

kwiał, więc trzeba powiesić ślusarza; winowajcą jest urzędnik, a »Gazeta Polska« czyni alarm w całej kolonii Polskiej w Brazylji, że winę ponosi C. Z. P.

Ja nie mam zamiaru bronić Zarządu C. Z. P. bo on się sam obroni i za siebie odpowie, ale my koloniści polscy wszyscy którzy rozumiemy godność Polaka nie możemy dać głosu za »Gazetą Polską«, która często sama nie wie co pisze i nie rozumie siebie — i dlatego od czasu do czasu lubi wydawać pod różnymi hasłami niczem nieuzasadnione i tem bardziej niesprawiedliwe odezwy do Kolonii Polskiej. W ten sposób tracimy zaufanie u obcych, rozwalamy najpiękniejszą dzieło któreśmy jeszcze wczoraj zbudowali, i to jest »zasługa« »Gazety Polskiej w Brazylji«.

Starajmy się wszyscy dobrze i w zgodzie pracować to sobie stworzymy u obcych narodów poważanie i uznanie, a dla siebie

nie nazwę prawdziwych godnych Polaków, stworzyli sobie szczęśliwą przyszłość. W tym kierunku praca jest obowiązkiem pracy polskiej w Brazylji, a nie wszczynanie niezgody niby w obronie jednych, a znieważanie całego społeczeństwa polskiego, aby pokazać swoje »ja«.

Niech »Gazeta Polska« będzie trochę rozsądniejsza na przyszłość i pisze mniej »po polsku« — mniej »po katolicku«, ale za to więcej sprawiedliwie i uczciwie.

Niech »Gazeta Polska« pisze o najpomysłniejszej zgodzie, o jednolici i o współpracy, to tem sobie zasłuży na ogólny szacunek i uznanie a nie wszczynania kłótni.

Widocznie doprowadzanie do niezgody dobrze się opłaca dziwnemu »p. redaktorowi« i Wydawcy »Gazety Polskiej w Brazylji«.

**Szczepan Wiśniewski.**  
Guarani (Rio Grande do Sul)  
dnia 21-go marca 1933 r.

## SPRAWOZDANIE

### ZE ZJAZDU KÓLEK ROLNICZYCH W GUARANI

w dniu 19-go lutego 1933 roku  
(W streszczeniu)

(Ciąg dalszy)

Z kolei przystąpiono do deklaracji na rzecz kursu rolniczego. P. Józef Cagleika oddaje bezinteresownie do dyspozycji szkoły rolniczej dom o 5 pokojach, oraz dwa budynki gospodarskie oraz dwa łąki w Guarani, a p. J. Przyozyski skazkę ziemi na półka do wiadczalno. Ofiarodawców nagrodzono huoznemi oklaskami.

W naturze na rzecz kursu rolniczego ofiarowali: 1) p. Ziomkowski nowy plug, 2) p. L. Podkowa dwa szpadle, 3) p. Fr. Wasłowski — plug, 4) p. Br. Jabłoński — plug, 5) p. Leon Warpechowski — parę świni rasowych, 6) p. M. Idzi — worek kukurydzy, 7) p. A. Wasłowski — pół

aroby pszenicy, 8) p. Wypyszyński z S. Luiz — parę kur rasowych, 9) p. Wasłowski prezos Kółka Rolniczego w Do Rio — cielę, 10) p. St. Florczak — maciora.

W gotówce zadeklarowali: — 1) Ks. Dziekan Wróbel 50\$, 2) p. S. Wiśniewski 10\$, 3) p. A. Wasłowski 10\$, 4) p. St. Karnikowski 10\$, 5) p. Fr. Cagleika 10\$, 6) p. J. Kaczmarek 10\$.

Przewodniczący dziękuje za ofiarę i zachęca do dalszych ofiar na rzecz szkoły rolniczej — dzieło bowiem jest wielkie, to też ofiarność musi być duża.

Na wniosek p. Wasłowskiego ustalono, że ofiary już zadeklarowane winny być złożone do dnia 15

marca, a p. Bieżanko proponuje założenie księgi darów i wpisanie imion i nazwisk ofiarodawców. Wniosek przyjęto. Księgę darów będzie prowadził p. Downar.

Sprawę założenia Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Guarani referuje p. Inż. Bieżanko. Prelegent dowodzi, że instytucja centralna rolnicza jest konieczna, instytucja ta złączy wszystkie kółka rolnicze i poprowadzi prace planową we wszystkich kółkach. Instytucja, której tak brak w wielu organizacjach będzie służyła przedewszystkiem Zarządowi C. T. R. — Centralne Tow. Rolnicze dać musi rady, opiekę i wskazówki Kółkom Rolniczym. Przez zjednoczenie Kółek rolniczych i założenie kółek tam, gdzie istnieć oddawna powinny, wylądają się wszelkie sprawy rolniczych do omówienia i załatwienia, a co za tem idzie podniesie się rolnictwo i hodowla, niemniej sprawa wspólnego zbytu produktów i zakupu nasion i narzędzi wyloni się jako jedna z najważniejszych prac Zarządu C. T. R. Centralne Tow. Rolnicze nawiąże kontakt z takimi instytucjami rolniczymi w Brazylji i w Polsce z którymi praca i kontakt poszczególnych rolników i Kółek Rolniczych są niemożliwe.

W obszernej dyskusji, w tej sprawie zabierali głos pp.: Wasłowski, Kurylo, Wasłowski, A. Gasiorkiewicz, C. Downar.

Przystąpiono do wyboru Komisji Balaletajowej. W skład komisji weszli: Ks. Dziekan Wróbel, p. C. Downar, p. J. Cagleika, p. M. Idzi, p. L. Warpechowski, p. J. Przyozyski, p. St. Karnikowski. Komisja ustaliła listę kandydatów do zarządu.

Rezultat wyborów był następujący: na prezesa wybrano p. St. Wiśniewskiego z Harmonii Starej, na wiceprezesa p. S. Wasłowskiego z Do Rio i p. Inż. Cz. Bieżankę z Guarani, na skarbnika p. J. Bleska z Guarani, na sekretarza p. Al. Gobina z Guarani.

(Dokończenie nastąpi)

Przewodniczącym Zjazdu K. R. Ks. Dziekan Wróbel  
Sekr. Zjazdu: K. R. Alfred Gobin.



# Oslabienie



MELANCHOLJĘ, zniechęcenie, lęklność, zawroty i bóle głowy, ogólną niedyspozycję, upławy miesięczne usuwa szybko pigułka idealnego produktu

## CAFIASPIRINA

Która wzmacnia siłę człowieka, a nie szkodzi na serce

Cafiaspirina tak samo działa przeciw NEURALGII, ZAWRACIENIU, MIGRENI, BÓLOM ZĘBÓW, USZU, REUMATYZMOWI i t. d.



## PHARMACIA BRASIL

Praça Tiradentes Nr. 390 CURITYBA

Apteka ta jest zaopatrzona wielkim wyborem wszelkich produktów aptecznych, drogerji, perfumerji i t. p. Wszystkie produkty sprowadzamy wprost z najlepszych źródeł i płacimy za nie gotówką i dlatego możemy je sprzedawać tanio. Przed południem daje się poradę lekarską dla biednych darmo.

### Słynne lekarstwo HAEMATOGEN D-RA HOMMEL'A



rozpowszechnione po całym świecie już od 85 lat działa znakomicie przeciw: Anemii, Sklerozie Szczołom, Malarji, Neurastenji, grypie, febrze, zapaleniu płuc, szkarlatynie, odrze, chorom kobiecym, skrofalom, astenji, i t. d.

Lekarswo

HAEMATOGEN D-RA HOMMEL'A działa ze skutkiem.

## Baczność!

Wszystko po cenach niższych. Książki do nabożeństwa — wielki wybór. Co dopiero nadszedł z Europy! — Obrazy religijne, figury kościelne, kropielnice, lichtarze i wszelkie inne towary dewocjonalne. Wszelkie przybory szkolne. Drukarnia i introligatornia. — Fabryka plecaków gumowych i metalowych.

C. E. SCHULZ & COMP. Rua Barão do Serro Azul 66-72 CURITYBA — Paraná

### KLINIKA DENTYSTYCZA Kazimierz Miteczuk Chirurg-Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny. Specjalność: Złote mostki i płyty kauuczowe. Aven. Luiz Xavier 12S (sobrado) CURITYBA

# Sklep

## Artykułów Spożywczych Rocha Piekarza i Tomasza Kubisa

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

Nawozy Sztuczne i Makę Kostną PRAÇA CORONEL ENEAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO — CURITYBA

## Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N. 25 — Curityba

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumatora X przy osobach cierpiących na płuca. — Nowoczesny aparat Roetgena. — Diatermia. — Sztuczne ultra fioletowe, promienia słoneczne, Zyskopja i t. d. — Przyjmuje od godz. 10-tej do 11 i pół i od 1—5-ej.

## Kursa Korespondencyjne

UDZIELA

### Academia Superior de Comercio do Paraná

Rua COMMENDADOR ARAUJO 276 — CURITYBA,

która jest fiskalizowana przez Rząd. — Kursa dla udoskolenia buchalterów i przygotowania do Matury na FACHOWCÓW HANDLOWYCH, BANKOWYCH I RZĄDOWYCH.

Kursa Korespondencyjne stenografji, języka portugalskiego, korespondencji w najpraktyczniejszym sposób.

Po ukończeniu tych kursów WYŻSZA SZKOŁA HANDELOWA PARANY wydaje DYPLOMY Kontadora. Na żądanie wysyła się prospekty.

Dyrektor ELIAS METYŃSKI.

## BALSAMO SIA HEBENA

Infalível contra dores.

leczy reumatyzm, bóle piersiowe, bóle zębów, uszu, neuralgji, kolki, świeże rany i t. p.

Lekarstwo ząywa się przez nacieranie. Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

## Na KASZEL

Ząyway tylko

XAROPE SANTO ANTONIO

Lekarstwo to działa przeciw chorobom piersiowym jak: przeciw kaszlowi i astmie, grypie i osłabieniu płuc. Lekarstwo to gwarantuje dobry stan twego zdrowia. Do nabycia w Aptekach i Drogeriach.

## Życie pod naszymi stopami

ZWIERZĘTA — OWADY — ROBAKI — BAKTERJE — ROŚLINY

Człowiek, który całą naturę martwą podzielił na cztery żywioły, interesuje się przedewszystkiem tem życiem, które dostępną jest bezpośrednio jego zmysłom: życiem w powietrzu i wodzie. Niemniej jednak zajmującym być winno to, co dzieje się pod naszymi stopami — w trzecim żywiole: ziemi. Wbrew pozorom spokoju i niezamieszkania okazuje się, że i tam

wre i kipi życie.

Najrozmaitsze stworzenia, zamieszkuje ziemię, po której stąpamy.

Mała mysz polna, która w panicznym strachu ucieka do swej podziemnej norki, ma tam swój domek, swe gniazdko, wyslane miękką trawą, sierścią, a nawet szmatkami. Drugi mieszkaniec podziemi — chomik, ma nawet mały pałacyk: obok ubikacji mieszkalnej znajduje się spiżarnia, zawierająca nieraz do dwóch centnarów zapasów w zbożu. Te dwa stworzonka nie są jednak właściwymi mieszkańcami podziemi; to raczej cudzoziemcy, emigranci. Właściwym zwierzątkiem podziemnym jest dopiero kret. Sama budowa jego ciała, doskonale wrzeczono-wata, kilnowata głowa, łapki, jak mocne łopaty — przeznaczają go do stałego przebywania w głębi ziemi. Narządy zmysłów kre-ta są przystosowane również do przebywania w ciemnościach ziemi: silnie unerwiony ryjek prawie w zupełności zastępuje mu małutkie, wielkości ziarenka maku, zupełnie ślepe oczy.

Obok kre-ta w ziemi czasowo lub na stałe przebywa cały szereg stworzeń. Czerwie i pędraki — zwykłe barwy białej lub jasnej — przebywają w ziemi po parę i kilka lat. Dalej poczwarki wielu owadów, pająki, mólki i stonogi. Niektóre przebywają tam stale, inne tylko okres przepoczwarzania Mrówki, trzmiele, osy, pszczoły ziemne mają w ziemi swe gniazda, tam się legną zarówno jak szarańcza i ślimak winiozek, które również do ziemi składają jajka. Cały świat podziemny, który tam żyje, mnoży się i walczy. Walczy kret z kretem, z myszą, z suslem. Stonogi napadają na bezbronne dżdżownice, pająki na poczwarki owadów i tak dalej.

Ale nie ci mieszkańcy strefy podziemnej stanowią o ważności tego głębinowego życia dla powierzchni ziemi. Są inni, których życie ma wpływ poważny na rozwój stosunków powierzchniowych, które go urabia poniekąd. Do tych tak ważnych stworzeń należy w pierwszym rzędzie dżdżownica, która właściwie jest

twórczynią urodzajnej warstwy ziemi.

Pożera ona ziemię, aby wydobyc z niej potrzebne pożywienie. Ziemia ta, aby przejść przez jej przewód pokarmowy, musi być poprzednio rozdrobniona i to stanowi właśnie o spulchnianiu gleby takim, jakiego człowieka nie by, aby w stanie osiągnąć najlepszą uprawę — orką, czy nawet kopaniem.

Często o rannej rosie można

widzieć w ogrodzie małutkie kupki sproszkowanej ziemi: to jest właśnie produkt naturalnej pracy dżdżownic, które zatrzymują pożywe dla siebie cząstki gleby, wydzielając jej niestrawne składniki, ale w postaci, jak gdyby zmielonej; corocznie na kawałku pola o obszarze pół hektara przechodzi przez organa trawienia dżdżownic

około 12 tonn suchej ziemi, która jest przez nie wydobywana na powierzchnię tak, że w ciągu niewielu lat cała warstwa zdolnego do wegetacji gruntu jest przerobiona. To jest praca bezpośrednio dżdżownic w kierunku spulchnienia gleby; ale jest jeszcze pośrednia. Robaki te pełzną przez warstwy ziemi i przenosząc ją z dołu do góry, pozostawiają kanaliki, które bardzo łatwo zawałają się znowu i znowu są »odkopywane« tak, że cały pokład ziemi bliski powierzchni,

jest stale w ruchu,

co ma niesłychane znaczenie dla chemicznych procesów gleby. Cząstki ziemi stykają się z tlenem powietrza, z kwasem węglowym, z wodą i to wpływa na przyspieszenie rozkładu, tak ważne go dla urodzajności. Drobiazgowo obliczenia przyrodników wykazały, że na hektar ogrodu przypada 133.000, a na hektar ugoru 67.000 dżdżownic.

Obok mechanicznego ulepszenia gleby, co wykonywują, jak opisaliśmy, dżdżownice, niemniej ważnem są

procesy chemiczne,

służące do tego samego celu. Pracę tę spełniają rozliczne grun-towe bakterje, przedewszystkiem gnilne i moczniaki. Pogrzebane w ziemi reszki organizmów zwi-

erających i roślinnych, które zawierają materje pobrane za życia z otoczenia i odpowiednio przere-bione — muszą oddać to co daw-niej otrzymały. Zapasy tych ma-terji muszą być upłynnione. zamienione na gaz, rozpuszczone i rozłożone na składniki. Możliwe to jest jedynie przez procesy gnilne i fermentacyjne.

Działaniu bakterji podlegają jednak nie tylko zwłoki, ale i ekskrementy i mocz zwierząt. Bakterje moczowe rozkładają mocz i kwas moczowy, jak tylko dostaną się one do ziemi. Z pro-duktów tych rośliny otrzymują kwas węglowy i azot z amoniaku. W tym celu zawarty w moczku amoniak musi być przedtem przekształcony w inny produkt przy pomocy tak zwanej

nitryfikacji,

która nie jest właściwym chemicznym procesem. Dotychczas niez-nany jest dokładny przebieg tego procesu w głębi ziemi. Proces ten, dostarczający roślinom ko-niecznego dla nich azotu, jest niezmiernie ważny, gdyż rośliny nie mogą azotu tego otrzymywać bez-pośrednio z powietrza, w którym znajduje się on w ilości 75 proc. Wyjątek stanowią rośliny strą-czkowe: fasola, groch, soczewica, wyka, tulin i wiele innych mo-tylkowatych. Wszystkie one mogą pobierać azot wprost z powietrza i gromadzą go, zamiast zużywać, jak to ma miejsce u traw.

Jeśli wyrwiemy roślinę strą-czkową, to na jej korzeniach zau-ważymy małutkie narośla, w któ-rych znajdują się całe masy bak-terji, o których wspominaliśmy powyżej. Mikroskopijne te orga-nizmy dostają się z gleby przez rurki włoskowe korzonków do korzeni i dalej do tkanki korowej,

gdzie gromadzą się w wielkich ilościach i tworzą guzeczki. Dzięki nim mogą strączkowie pobierać azot wprost z atmosfery i w do-datku w ogromnych ilościach. Hektar lubinu np. dostarcza do 200 kg. azotu, t. j. więcej, niż 600 centnarów nawozu naturalnego. Tu zatem leży wielkie znaczenie tych roślin dla rolnictwa.

Cały świat organizmów, cza-sem tak małych, że dostępnych oku ludzkiemu tylko pod mikro-skopem, pracuje pod naszymi stopami, pracuje cicho i bez roz-głosu dla dobra stworzeń, znaj-dujących się na powierzchni zie-mi, na niej rosnących i żyjących. I dobrze jest wiedzieć, komu w znacznej mierze zawdzięczać na-leży to wszystko, co człowiekowi pośrednio, czy bezpośrednio do życia jest konieczne.

## Wesoly kącik

U MALARZA.

— Ależ, proszę pana, ten o-braz który tu wisł i stoję przed nim, żeby go obejrzeć, jest na-prawdę szkaradny — mówi do malarza stara, skąpa, bardzo bo-gata i krótkowzroczna dama.

— O, bardzo panią przepra-szam, pani się myli tym razem, ponieważ to jest tylko lustro przed którym pani stoi.

JESZCZE MA WIELKIE NA-DZIEJE.

- Jak się pani nazywa?
- Danusia Cnotnicka.
- Ile pani ma lat?
- Sześćdziesiąt sześć wiose-nek.
- Zameżna?
- Jeszcze nie.